

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Adam Chodkiewicz

Protokolant J. D.

w obecności **Prokuratora Tomasza Woźnickiego**

po rozpoznaniu w dniu 3.11.2017 r.

sprawy

A. S. /S./

ur. (...) r. w K.

syna J. i J. zd. C.

oskarżonego o to, że:

w dniu 14 października 2011 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz w celu uzyskania kredytu w rachunku bieżącym (...) przeznaczonego dla (...) sp. z o. o. na finansowanie zobowiązań wynikających z prowadzonej działalności, przedłożył podrobione dokumenty w postaci opinii bankowych z dnia 4 lipca 2011 r. oraz 29 września 2011 r. wystawionych przez (...) Bank S.A. oraz bilansów i rachunków zysków i strat (...) sp. z o.o. opatrzonych pieczęciami Biura (...) J. Ł., I. D. i S. W. z/s w B., mających istotne znaczenie dla otrzymania kredytu i wprowadzając w błąd pracowników (...) Oddział (...) w G. co do sytuacji finansowej spółki i zamiaru spłacenia zobowiązania, usiłował doprowadzić wspomniany bank do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 300.000,00 zł, przy czym wspomniana kwota stanowi mienie znacznej wartości, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na odmowę przyznania kredytu przez bank,

- tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 297 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk

1. oskarżonego **A. S. /S./** uznaje za winnego tego, że w dniu 14 października 2011 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przedłożył w celu uzyskania kredytu w rachunku bieżącym (...) przeznaczonego dla (...) sp. z o. o. na finansowanie zobowiązań wynikających z prowadzonej działalności, podrobione dokumenty w postaci: opinii bankowych z dnia 4 lipca 2011 r. i 29 września 2011 r. banku (...) Bank S.A. oraz bilansów i rachunków zysków i strat (...) sp. z o.o. opatrzonych pieczęciami Biura (...) J. Ł., I. D. i S. W. z/s w B., mających istotne znaczenie dla otrzymania kredytu i tym samym, wprowadzając w błąd pracowników (...) Oddział (...) w G. co do sytuacji finansowej spółki i zamiaru spłacenia zobowiązania, usiłował doprowadzić wspomniany bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 300.000,00 zł, stanowiącym mienie znacznej wartości, lecz zamierzonego celu nie osiągnął uwagi na odmowę przyznania kredytu przez bank, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 297 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 294 § 1 kk w zw. z art. 14 § 1 kk i art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk skazuje go na karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz wymierza mu grzywnę w wysokości 100 (sto) stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę dzienną grzywny za równoważną kwocie 30 (trzydzieści) zł;

2. na mocy art. 627 kpk i art. 2 i 3 ustawy z 23.06.1973 r. o opłatach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe stanowiące wydatki poniesione w sprawie w kwocie 925 (dziewięćset dwadzieścia pięć) zł i opłatę w kwocie 900 (dziewięćset) zł.

Sygn. akt IV K 112/17

UZASADNIENIE

Oskarżony A. S. w dniu 9.06.2010 r. nabył od Z. L. 100 udziałów (po 500 zł każdy) w spółce (...) Sp. z o. o. z/s w W.. Oskarżony zmienił nazwę spółki na (...) Sp. z o. o. oraz objął funkcję prezesa jednoosobowego zarządu. W dniu 22.02.2011 r. na mocy umowy sprzedaży udziałów, oskarżony zbył udziały w spółce (...) M. J. (1).

M. J. (1) pełnił funkcję prezesa zarządu spółki. W rzeczywistości M. J. (1) był tzw. „słupem”, który miał być wykorzystany do wyłudzenia kredytu.

W celu uzyskania kredytu, oskarżony skontaktował się z Z. G. – pracownikiem biura kredytowego (...) M. S. z/s w G.. Początkowo oskarżony był zainteresowany kredytem w wysokości 1.000.000 zł. Z. G. poinformował oskarżonego jakie są wymagane dokumenty do wniosku kredytowego. Załatwianie formalności trwało około miesiąca czasu. Następnie oskarżony i pracownik biura kredytowego uzgodnili termin spotkania w G. w celu złożenia dokumentów w banku i podpisania wniosków kredytowych.

W dniu 14.10.2011 r. oskarżony przyjechał razem z M. J. (1) do G.. Oskarżony przekazał Z. G. dokumenty spółki (...) Następnie w trójkę udali się do banku (...) S.A. Oddział (...) w G., mieszczącego się przy ul. (...). Tam M. J. (1) w obecności pracownika banku podpisał wniosek o kredyt w wysokości 300.000 zł. Do wniosku zostały dołączone dokumenty w postaci dokumentów rejestrowych (KRS, Regon, NIP), aktu notarialnego, opinii bankowych z dnia 4.07.2011 r. i 29.09.2011 r. banku (...) S.A. oraz bilansów i rachunków zysków i strat (...) sp. z o.o. opatrzonych pieczęciami Biura (...) J. Ł., I. D. i S. W. z/s w B.. Dokumenty w postaci w/w opinii bankowych oraz bilansów i rachunków zysków i strat były podrobione.

Złożone dokumenty zostały zweryfikowane przez pracownika banku A. P.. W toku czynności weryfikacyjnych A. P. telefonicznie skontaktowała się z Biurem (...) J. Ł., I. D. i S. W. z/s w B. i ustaliła, że spółka (...) nie była klientem tego biura, a pieczętki na dokumentach zostały sfalszowane.

W związku z powyższym A. P. wstrzymała procedurę związaną z przyznaniem kredytu i zawiadomiła Departament (...) w K..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie częściowych wyjaśnień oskarżonego A. S. (k. 263-265), zeznań świadków: A. P. (k. 5-6, 315), J. Ł. (k. 116, 314-315), Z. G. (k. 111-112, 246, 315-316), M. S. (k. 107-108, 315) oraz zawiadomienia o przestępstwie (k. 3), dokumentów kredytowych (k. 13-99), pisma z A. Bank (k. 150), protokołu okazania (k. 154-155).

A. S. postawiono zarzut popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 297 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk

Oskarżony A. S. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony w wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym opisał okoliczności związane z próbą wyłudzenia kredytu. Oskarżony wskazał, że prowadząc całą tę sprawę był nieżyjący już A. T.. Miał on powiedzieć oskarżonemu, że można zarobić pieniądze, tylko trzeba wziąć na firmę duży kredyt na zakup nieruchomości, a potem sprzedać udziały w spółce razem z kredytem na podstawioną osobę. Wcześniej miał być wzięty kredyt na 300.000 zł, aby uwiarygodnić spółkę w banku. Z uwagi na to, że oskarżony figurował w Krajowym Rejestrze Dłużników, nie mógł wziąć kredytu na swoje nazwisko, dlatego zaproponował M. J. (1) jako kredytobiorcę. Oskarżony wskazywał, że razem z M. J. (1) udali się do G., gdzie spotkali się z A. T. i pracownikiem biura kredytowego. Oskarżony przekazał im dokumenty spółki potrzebne do uzyskania kredytu.

Według oskarżonego mieli oni powiedzieć, że dokumenty są kieszonkowe po czym kazali przyjechać za dwa tygodnie. Kiedy po raz kolejny oskarżony i M. J. (1) przyjechali do G., A. T. wręczył J. nowy komplet oryginalnych dokumentów, w których były „podkrecone” wyniki finansowe spółki. Oskarżony przyznał, że wśród tych dokumentów były m. in. bilanse i opinie bankowe. Następnie oskarżony, M. J. (1) i pracownik biura kredytowego udali się do banku (...), złożyć wniosek o kredyt. Pieniądze z tego kredytu miały być do podziału między wiele osób. Najwięcej mieli dostać A. T. i pracownik biura kredytowego. Po kilku tygodniach oskarżony dowiedział się, że kredyt nie zostanie udzielony.

Na wstępie oceny zgromadzonego materiału dowodowego należy wskazać, iż bezspornym jest fakt złożenia przez M. J. (1) wniosku o udzielenie kredytu w wysokości 300.000 zł. Wynika to wprost z dołączonej do akt sprawy dokumentacji oraz zeznań świadków A. P., Z. G., M. S.. Nie budzi również wątpliwości fakt dołączenia do wniosku podrobionych dokumentów w postaci opinii bankowych z dnia 4.07.2011 r. i 29.09.2011 r. banku (...) Bank S.A. oraz bilansów i rachunków zysków i strat (...) sp. z o.o. opatrzonech pieczęciami Biura (...) J. Ł., I. D. i S. W. z/s w B.. Z pisma z A. Banku z dnia 18.04.2012 r. jednoznacznie wynika, że dokumenty w postaci przedmiotowych opinii bankowych są fałszywe (k. 150). Z zeznań świadka J. Ł. wynika natomiast, że spółka (...) nie była klientem Biura (...) J. Ł., I. D. i S. W. z/s w B., w związku z czym to biuro nie mogło wystawić dokumentów w postaci bilansów i rachunków zysków i strat spółki. Świadek wskazała ponadto, że dokumenty te zostały opieczetowane pieczęciami, które różniły się od tych używanych przez pracowników biura.

Sąd nie ma zastrzeżeń co do wiarygodności zeznań świadków w tym zakresie. Ich zeznania są rzeczowe, logiczne i konsekwentne.

Sam oskarżony nie kwestionował swojego udziału w tej sprawie. W swoich wyjaśnieniach przyznał, że był razem z M. J. (1) w banku (...) w G. kiedy został złożony wniosek kredytowy. Nadto przyznał, że wiedział, że do wniosku dołączone są podrobione dokumenty w postaci opinii bankowych i bilansów. Składając wyjaśnienia wskazywał bowiem, że od A. T. otrzymał dokumenty „w których były „podkrecone” wyniki finansowe spółki”.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie zasługują na uwzględnienie, gdyż znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

W ocenie Sądu przedłożenie przez oskarżonego dokumentów mających istotne znaczenie dla otrzymania kredytu, które były podrobione, miało na celu wprowadzenie w błąd pracowników (...) Oddział (...) w G. co do sytuacji finansowej spółki i zamiaru spłacenia zobowiązania.

Przechodząc do kwestii zamiaru popełnienia przez oskarżonego oszustwa, Sąd nie ma wątpliwości, iż oskarżony działał w celu wyłudzenia kredytu. Oskarżony w swoich wyjaśnieniach nie krył, że jego zamiarem było uzyskanie środków pieniężnych, które miały iść do podziału pomiędzy wiele osób, mimo, iż formalnie kredyt miał być przeznaczony na działalność spółki (...) Oczywiście jest też, że kredyt ten nie byłby spłacany, gdyż M. J. (1) był tylko figurantem i w ramach spółki nie prowadził żadnej działalności. Sam oskarżony przyznał, że M. J. (1) nadużywał w tamtym czasie alkoholu. Ponadto, jak podkreślał oskarżony, kredyt ten miał być wstępem do wystąpienia o kolejny kredyt, w znacznie wyższej kwocie, zgodnie z planem A. T..

W tym miejscu należy odnieść się do kwestii współdziałania oskarżonego z innymi osobami. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że w próbę wyłudzenia kredytu zaangażowani byli A. T., M. J. (1) i pracownik biura kredytowego (Z. G.). Sąd nie do końca dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie. W ocenie Sądu udział M. J. (1) jest bezsporny, chociażby z tego powodu, że formalnie był udziałowcem spółki (...) i na wniosku kredytowym widnieją jego podpisy. Za wiarygodne należy uznać również wyjaśnienia oskarżonego o udziale nieżyjącego już A. T., z tego powodu, że nie ma jakichkolwiek dowodów, aby obalić jego twierdzenia w tym zakresie. Natomiast Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego odnośnie współsprawstwa Z. G.. Przesłuchany na tą okoliczność Z. G. stanowczo zaprzeczył, aby znał A. T.. Wskazał, że A. S. i M. J. (1) widział tylko raz, kiedy razem poszli do banku złożyć wniosek o kredyt. Zaprzeczył również aby miał powoływać się na znajomości w banku.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w tym zakresie. W ocenie Sądu za prawdomównością świadka przemawia fakt, iż wskazał on organom ścigania oskarżonego A. S., którego rozpoznał podczas okazania wizerunku. Gdyby świadek rzeczywiście współdziałał z oskarżonym w próbie wyłudzenia kredyty, prawdopodobnie starałby się ukryć jego tożsamość, gdyż cała złożona w banku dokumentacja była sygnowana nazwiskiem M. J. (1).

Zeznania pozostałych świadków w osobach J. W. (k. 156-157) i M. W. (k. 119-120) nie wniosły nic istotnego do sprawy. Świadek J. W. – właściciel ośrodka wypoczynkowego w U. wskazał, że miał ofertę sprzedaży ośrodka, w związku z czym skierował zainteresowaną osobę do biura nieruchomości w G.. Świadek znał M. J. (1), nie miał natomiast żadnych informacji odnośnie osoby oskarżonego. Świadek M. W. zeznawała na okoliczność umowy najmu lokalu zawartej pomiędzy jej firmą, a spółką (...). Umowa została rozwiązana z dniem 31.08.2011 r.

Pozostały zgromadzony materiał dowodowy w postaci dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy nie budzi wątpliwości Sądu. Ujawniona dokumentacja kredytowa oraz pismo z banku potwierdzają fakt posłużenia się podrobionymi dokumentami w celu wyłudzenia kredytu.

Reasumując Sąd uznał, iż oskarżony A. S. dopuścił się przypisanego mu czynu i jego wina nie budzi żadnych wątpliwości. Równocześnie Sąd nie stwierdził jakichkolwiek okoliczności mogących wyłączyć odpowiedzialność karną oskarżonego.

Zarzucając oskarżonemu czyn Sąd zakwalifikował jako przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 297 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk.

Przestępstwo oszustwa z art. 286 § 1 kk polega na doprowadzeniu innej osoby, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Kwalifikacja z art. 294 § 1 kk dotyczy przestępstwa z art. 286 § 1 kk popełnionego w stosunku do mienia znacznej wartości. Mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200.000 zł. Przestępstwo z art. 297 § 1 kk ma miejsce gdy sprawca, w celu uzyskania dla siebie lub kogo innego, od banku lub jednostki organizacyjnej prowadzącej podobną działalność gospodarczą na podstawie ustawy albo od organu lub instytucji dysponujących środkami publicznymi - kredytu, pożyczki pieniężnej, poręczenia, gwarancji, akredytywy, dotacji, subwencji, potwierdzenia przez bank zobowiązania wynikającego z poręczenia lub z gwarancji lub podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy, instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego, przedkłada podrobiony, przerobiony, poświadczający nieprawdę albo nierzetelny dokument albo nierzetelne, pisemne oświadczenie dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego lub zamówienia. Za usiłowanie odpowiada sprawca, który w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje.

Oskarżony A. S. swoim zachowaniem w pełni wyczerpał ustawowe znamiona przypisanego mu przestępstwa. Oskarżony w dniu 14 października 2011 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przedkładając w celu uzyskania kredytu w rachunku bieżącym (...) przeznaczonym dla (...) sp. z o. o. na finansowanie zobowiązań wynikających z prowadzonej działalności, podrobione dokumenty w postaci: opinii bankowych z dnia 4 lipca 2011 r. i 29 września 2011 r. banku (...) S.A. oraz bilansów i rachunków zysków i strat (...) sp. z o.o. opatrzonych pieczęciami Biura (...) J. Ł., I. D. i S. W. z/s w B., mających istotne znaczenie dla otrzymania kredytu i tym samym, wprowadzając w błąd pracowników (...) Oddział (...) w G. co do sytuacji finansowej spółki i zamiaru spłacenia zobowiązania, usiłował doprowadzić wspomniany bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 300.000,00 zł, stanowiącym mienie znacznej wartości, lecz zamierzonego celu nie osiągnął uwagi na odmowę przyznania kredytu przez bank.

Za popełnione przestępstwo Sąd skazał oskarżonego na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz wymierzył mu grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę dzienną grzywny za równoważną kwocie 30 zł;

Przepisy kodeksu karnego stanowią, iż sąd wymierza karę według swojego uznania w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienia przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Popełnione przez oskarżonego A. S. przestępstwo charakteryzuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Określając stopień winy oskarżonego Sąd miał na uwadze, iż przypisany mu czyn został popełniony umyślnie, z zamiarem bezpośrednim.

Ustalając wymiar kary, Sąd miał na uwadze oprócz stopnia winy oraz społecznej szkodliwości czynu, także właściwości i warunki osobiste oskarżonego. Jako okoliczność obciążającą Sąd poczytał uprzednią karalność oskarżonego. Jako okoliczność łagodzącą Sąd przyjął przyznanie się do winy.

Mając na względzie przedstawione okoliczności, Sąd uznał, że orzeczona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności jest karą współmierną do stopnia społecznej szkodliwości oraz stopnia winy, a zarazem w należyтым stopniu realizującą cele w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej. Orzeczona kara nie stanowi zdaniem Sądu wyrazu nadmiernej represyjności w stosunku do oskarżonego, albowiem mieści się w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Równocześnie nie jest też przejawem pobłażliwości wobec sprawcy. Oskarżony dopuścił się czynu o znacznym stopniu karygodności, zaś motywami jakim się kierował (chęć osiągnięcia korzyści majątkowej) nie mogą zasługiwać na aprobatę.

Sąd rozważając możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie przepisów obowiązujących w chwili popełnienia czynu, doszedł do przekonania, iż oskarżony nie zasługuje na zastosowanie tej instytucji. Sąd na uwadze miał przede wszystkim wielokrotną karalność oskarżonego, co wskazuje na jego zdemoralizowanie. W ocenie Sądu okoliczność ta nie pozwala przyjąć pozytywnej prognozy z art. 69 kk obowiązującego w czasie popełnienia przestępstwa. Zdaniem Sądu jedynie orzeczenie kary bezwzględnej pozbawienia wolności odniesie skutek w resocjalizacji oskarżonego.

Orzekając grzywnę Sąd miał na uwadze, iż oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Wysokość grzywny jest adekwatna do sytuacji majątkowej oskarżonego oraz jego możliwości zarobkowych.

Orzeczenie o kosztach uzasadniają przepisy powołane w części dyspozytywnej wyroku. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty poniesione w toku procesu. Na koszty te składają się wydatki: 30 zł – informacja z KRK, 2 x 20 zł – ryczałty za doręczenie wezwań w postępowaniu przygotowawczym i sądowym za I instancję, 855 zł – dojazd świadka na rozprawę. Na łączną opłatę w wysokości 900 zł składają się: opłata za wymierzenie kary pozbawienia wolności - 300 zł oraz opłata w wysokości 20 % orzeczonej grzywny – 600 zł.